

EWANGELIA AQUARIUSA

Nowa Era

© L.C.P.R. 1325 / 21.12.2012.

ewangelia-aquariusa.pistis.pl

www.pistis.pl

Wskazane jest aby kopiować tę księgę, powielać, drukować, tłumaczyć i udostępniać wszędzie.

1. Oto **Ewangelia Krystalicznej Prawdy**, Słowo *NOWEJ ERY*, które wolne jest od wszelkiego kłamstwa jakie stworzył i czcił człowiek.

2. Kto nie umiłował świata tak, aby go znienawidzić, nie zrozumie jej słów.

3. A kogo ogarnia ciemność, palić będą piekielne słowa tej księgi, śmiał się z nich będzie lub gniew w nim zapłonie.

4. Jeśli odczuwasz lęk lub brak ci otwartości umysłu nie czytaj jej słów.

PROLOG

Drżą czarne mury kościołów
Gdy Prawda rozkwita
I wieszczy triumfalnie:

Kruk wolności powróci
Dumnie zasiądzie na tronie
Odfrunie biała gołębica

Nie drżyjcie więc niemowlęta
Zaprawdę Pies też ustąpi
Gryźć już was nie będzie

A prastary wilk nakarmi dziecię
Inwokując Święte Imię
Zwycięzcy Nowego Eonu

1. Oto ujrzałem oczyma duszy wszystkie prawdy ze sobą złączone.

2. Widziałem święte księgi od wszystkich ludów pod Słońcem. Część słów poczęło z nich wylatywać w przestrzeń łącząc się w jedną, krystalicznie czystą i żywą księgę. Te spośród słów, które nie wyleciały, płonęły wraz ze starymi księgami. A czysta, nowa i żywa księga unosiła się nad nimi niedotknięta ogniem. Blask jej rozświetlał przestrzeń od ziemi aż po niebiosa.

3. I widziałem też jak przenikają się bogowie, których czcił człowiek przez wszystkie wieki. Mieszali się ze sobą tak długo, aż utworzyli spójną całość łącząc się w jedną postać.

4. Głową tej całości była głowa Jezusa, a nad nią było siedem rogów. Trzy z nich po lewej stronie, trzy z nich po prawej, a na środku największy róg. Z ust zaś jego wychodził rozdwojony język, niby węża. Tułów bóg ten miał kobiecy. To ciało pięknej bogini. Na jej szyi wisiał Symbol Życia. Bóg ów unosił się nad powierzchnią wielkich wód, siedząc w pozycji kwiata lotosu niczym Budda. Z wodami łączył go zaś Kaduceusz, którego górna część była na wysokości boskiego brzucha. W lewej jego ręce był flet Kryszny, w prawej zaś trzymał dzban, na którym widniał taki oto napis: LOGOS PLAZMAT. NOWY EON DUCHA. KONIEC NIEWOLI – POCZĄTEK WOLNOŚCI, KONIEC HIERARCHII – POCZĄTEK RÓWNOŚCI, KONIEC MĘSKIEJ HEGEMONII – POCZĄTEK KOBIECEGO WYWYŻSZENIA. OTO ŚWIT NOWEJ ERY. Z dzbana zaś wylewała się woda.

Bóg ten rzekł do mnie:

- Jam jest **Aquarius Ben-Szachar**, zwiastun *EONU DUCHA*.

Nie jestem bogiem, którego się czci, nie jestem bogiem, do którego wznosi się modły, nie jestem bogiem, którego należy się bać.

Jestem Jezusem Chrystusem, Jestem Buddą i Jestem Kryszną.

Jestem Wielką Boginią Mądrości.

Jam jest Hermes Po Trzykroć Wielki, jam Horus Zwycięski, Słońce i Księżyc, Dopełnienie.

Jestem zwiastunem Nowej Epoki, Symbolem Nowego Eonu, posłańcem Boga Prawdy - Niebędącego Początku, Źródła Wszelkiej Rzeczy i Niewzruszonej Ciszy. Jestem posłańcem Ojca-Matki, wysłańcem Pleromy.

Przynoszę zrozumienie, pokój i miłość. Zsyłam poznanie, zwiastuję jedność i przekazuję światło – bo jestem ***Krystaliczną Prawdą****.*

Byłem pełen podziwu i radości, że obraz ten wyklarował się w mej wyobraźni. Widok ten nie powalił mnie jednak na kolana, nie padłem przed oślepiającym światłem, gdyż pochodził ze mnie. Stałem jak równy z

równym, jak przyjaciel z przyjacielem, jak stojący przed własnym, doskonalszym odbiciem, bóg naprzeciw boga. Powiedziałem więc do niego:

- *Pouczaj mnie, a ja spiszę twe słowa*.

O PRAWDZIE

Zrozum!
Moneta Losu zawsze dwie ma strony
A cień światłu musi towarzyszyć
Co Bóg zasiewa, diabeł zapładnia
Lewe możesz czynić prawym, a prawe lewym
W zwierciadle twojej duszy

I przemawiał do mnie tymi słowami:

1. Nic nie jest prawdą i wszystko zarazem jest prawdą. Wszystko jest kłamstwem i nic nie jest kłamstwem. Bo każda rzecz może się jawić podwójnie, jako jasna i jako ciemna zarazem. Każde zdarzenie i zjawisko posiada dwie strony. A ocena zależna jest od perspektywy z której dokonujesz oglądu. **Wszystko jest bowiem względne**.

2. Dlatego to, co ludzie zwykle nazywają prawdą nigdy nią nie jest, ponieważ ukazuje tylko jedną stronę będącą tylko jedną z całej gamy perspektyw, z tysiąca interpretacji.

3. Człowiek nierozumny przywiązuje się do takiej jednostronnej prawdy, a ona pochłania go tak, że traci dla niej rozum i nic poza nią nie widzi. W ten sposób wpada w obłęd, szerząc nienawiść i nietolerancję, w konsekwencji zwiększając cierpienie na świecie.

4. Obłędem tym są wszystkie religie i doktryny polityczne; są nim zamknięte systemy myślowe i to co człowiek sobie uroił próbując opisać Niewysłowione, zamykając się w mentalnym więzieniu. Albowiem obłędem jest zarówno wiara w Boga, jak i ateizm.

5. Dlatego odrzuć wszystko to, co uważałeś za prawdę, ponieważ nią nie jest. **Odrzuć każdy system, dogmat i każdą doktrynę.** Spal je żywym ogniem. Nic bowiem nie może krępować Twego umysłu. Oczyść całkowicie

swój umysł z wszystkiego co jawi ci się jako prawda, z wszystkiego z czego ludzie uczynili bożka, choćby była to najświętsza rzecz.

6. Odrzuć ją, choćby uznawały ją tłumy, choćby czcili twoi najbliżsi, choćby czczono ją od tysięcy pokoleń!

7. Wszystko to bowiem niezgodne jest z Nieistniejącą Prawdą Jedyną.

8. Ogłaszam więc światu: Przepadną religijne instytucje niewoli, koniec demiurgicznym molochom, koniec fałszywej pobożności!

9. Niech zaś żyje duchowość i głębia, niechaj trwa odwieczne misterium tajemnicy!

10. Zaprawdę tak będzie. Upadną wielkie religie, które czczą Fałszywego Demiurga i nie będzie kasty kapłańskiej ani religijnego łupiestwa, a mężczyźni nie będą już panować nad kobietami.

11. Zniknie też hierarchia i rząd dusz, każdy bowiem mężczyzna będzie kapłanem a każda kobieta kapłanką. Ponieważ wszyscy jesteśmy dziećmi gwiazd, człowiek zaś nigdy swej duszy nie utraci.

12. Zaprawdę to jest **pierwsze ABRAHADABRA**! Niech tak się stanie!

A - B - R - A - H - A - D - A - B - R - A
B - R - A - H - A - D - A - B - R
R - A - H - A - D - A - B
A - H - A - D - A
H - A - D
A

13. Tako rzecze ci Aquarius - Symbol Nieistniejącej Prawdy. Albowiem Nieistniejąca Prawda Jest, a Sens istnieje.

14. I **Nieistniejąca Prawda** zaiste jest Jedyna. Jest po prostu rzeczywistością, życiem i światłem bez cienia. Twoją rzeczywistością, twoim życiem i twoim światłem bez cienia. Niewysłowieniem. Prawda jest Tobą, a Ty jesteś w niej zanurzony. Każdy człowiek jest Prawdą, a wszyscy stanowimy Jedno.

15. Spróbuj, o nierozumny, opisać prawdziwego siebie! Kimże jesteś?

16. To jest właśnie Niewysłowienie. Nie jesteś tym czym wydajesz się być innym. Nie jesteś tym kogo wydaje Ci się, że postrzegasz. Ponieważ jesteś Niewysłowieniem. A to co Niewysłowione nie jest podzielne, lecz jest Jednym. Dlatego wszyscy jesteście Jednym, chociaż jawicie się samemu sobie jako oddzielni. Zrozum to!

17. Ponadto zważ, że każda rzecz jawić się może jako jasna i ciemna zarazem. Jak to nazywacie - dobra i zła. A jednocześnie nie jest ani jasnym, ani ciemnym, ani niczym. Ponieważ istnieje tylko to, co niewysłowione.

18. Dlatego napisano: *kto znalazł Prawdę zamilkł*. Albowiem nie ma słów by ją opisać. Oczyszczony umysł ma już tylko Wolę poruszaną przez Ducha. Czyni to, co zechce.

19. Kroczy na ścieżce wiodącej do krainy bez nienawiści, w której nie ma cierpienia, gdzie wokół panuje pokój, harmonia i piękno. Prawem tego królestwa jest Miłość, Miłość podług Woli kierowanej przez Świętego Ducha Prawdy, który mieszka w każdym wolnym człowieku.

O WOLI

- *Poucz mnie zatem o Woli. Czym jest Wola? Jak rozpoznać tę prawdziwą wolę?* – pytałem.

Taką otrzymałem odpowiedź:

1. Rzeczywistość jest światłością doskonałą wywodzącą się z Ojca-Matki, z boskiej Pleromy, czyli z Nieistniejącej Prawdy, która Jest.

2. Z nią zaś związana jest Wola, która jest Logosem - Słowem Bożym. Słowo Boże, które jest żywe, wypełnia cały kosmos. Wibruje w każdym elemencie natury. Nie jest to spisana księga jak wierzą nierozumni, ani żadne litery, lecz Żywe Słowo. Jednakże w człowieku napotyka ono opór.

3. Jeśli wyobrazisz sobie Logos jako światłość, to twój umysł jest rzucanym cieniem. W ten sposób tworzą się dwie przeciwstawne wole. Wola Logosu i wola umysłu. Umysł dokonuje podziału. Jest pryzmatem, który rozszczepia światło.

4. Zważ, że *wola umysłu* nie jest twoją prawdziwą wolą, lecz **czarnym, żelaznym więzieniem**, determinizmem, materią. Czynisz ją spowity lękiem, będąc nieświadomy i nieuważny.

5. Kierujesz się nią jak nierozumny, podlegając schematom i prawom, swoim emocjom i doktrynom, które przejąłeś. Wszelkim urojeniom stworzonym przez człowieka. Wola umysłu dzieje się wtedy, gdy nie jesteś prawdziwym sobą. Kiedy rozum góruje nad intuicją i duszą. Wtedy to przemawia i działa *umysł*.

Umysł mówi „tak być powinno", a wcale tak nie powinno.
Umysł mówi „muszę", a nic w istocie nie musisz czynić.
Umysł mówi „tak nakazuje tradycja", a tradycja jest niczym.
Umysł mówi „boję się", a nie ma żadnego powodu by lękać się czegokolwiek.
Umysł mówi „potrzebuję", a nic nie jest potrzebne, bo wszystko masz.
Umysł mówi „nie dam rady", „nie mogę", a wszystko możesz.
Umysł mówi „jest mi źle", a to tylko złudzenie.
Umysł mówi „jestem grzesznikiem", a grzech nie istnieje.
Umysł mówi „jestem nikim", a doprawdy jesteś wszystkim.
Umysł mówi „mam problem", a nic nie jest tak naprawdę problemem.
Umysł mówi „cierpię", a cierpienie jest iluzoryczne.
Umysł mówi „chcę więcej", „chcę jeszcze", a przecież to wszystko marność.
Umysł mówi „jestem lepszy", a nie jesteś.

I kiedy inne temu podobne myśli pojawiają się w tobie, wiedz, że kieruje Tobą wola umysłu.

6. Ona jest tym co sprawia, że nieustannie cierpisz, że ciągle jest ci źle lub że czujesz nienasycenie. Albo przeciwnie – jesteś przyczyną cierpienia wszystkich wokół. To z jej powodu jesteście niewolnikami. Niewolnikami własnych pragnień, lęków i kompleksów, a nadto niewolnikami Systemu.

7. *Wola umysłu* stworzyła bowiem System niewoli. W ten sposób pogrążając świat w ciemności. To ona prowadzi do nieustannego konfliktu. Czego wynikiem są wojny, nienawiść i podział. *Wola umysłu* jest zatem śmiercią, a jej żałobnym orszakiem - czas.

8. Czym innym jest jednak Logos. Słowo Boże, wiecznie żywe. Ono to jest Wolą Czystą, związaną z wolnością, pokojem i harmonią. Nie zna żadnego

przymusu, nie zna niezaspokojenia, lęku, ani podziału. Dąży zawsze do jedności i wypełnia świat miłością. Jest życiem i nieprzemijalnością.

9. Logos to energia i chuć. Umiłowanie i nasycenie. A jego celem pokój i ekstatyczne uniesienie.

10. **Twoja Prawdziwa Wola jest zgodna z Wolą Logosu**. Zrozum to.

11. Dlatego powiedziano: *czyń swoją wolę*! Czyń to co chcesz, niechaj nic nie krępuje Ciebie, nie ogranicza, bo jesteś przecież bogiem i gwiazdą. Nie pozwól aby umysł panował nad prawdziwym Tobą.

12. Gdy będziesz czerpał ze źródła **Woli Logosu** nie będziesz więcej pragnął. On wypełni wszelkie prawdziwe twoje pragnienia. Będziesz pojednany z samym sobą. Nic też w naturze nie będzie ci przeszkodą. Staniesz się swym własnym nasyceniem.

13. Tak oto osiągniesz szczęście, podążając zgodnie ze swoją, nieskrępowaną wolą.

14. Wszyscy Nauczyciele Prawdy, boscy posłańcy światłości, pouczali o Woli Logosu, czerpiąc ze źródeł Krystalicznej Prawdy. A ich nauki prowadzą ku wyzwoleniu. Dlatego badajcie je, zwłaszcza Pisma **Biblioteki z Nag Hammadi**, w nich bowiem ukryty jest Plazmat.

15. Dlatego nie odrzucaj Świętych Pism religii. Czerp z nich, inspiruj się, lecz niech nie staną się twoim bożkiem. Nie zatracaj się w nich. Oddzielaj też ziarna od plew, ponieważ nie każde zawarte w nich słowo można nazwać boskim. Niechaj słowa, które przejmiesz będą łodzią dzięki której przepłyniesz na drugi brzeg. Lecz gdy dzięki nim przepłyniesz, porzuć tę łódź, nie będzie ci już potrzebna.

16. Odrzuć religię, nie odrzucając duchowości. Odrzuć pobożność, nie odrzucając głębi. Albowiem na drodze samopoznania odnajdziesz Wolę Logosu. Żadną inną drogą nie możesz do niej dojść, jak tylko na drodze do swojego wnętrza.

17. Dlatego wgłębiaj się w swoje wnętrze. Stań z boku, oddzielając się od swoich lęków, pragnień i myśli. Ujeżdżaj umysł, patrząc na siebie z dystansu. Ty nie jesteś swoim umysłem. Nie jesteś przecież ograniczeniem. Nie jesteś swoim więzieniem, lecz jesteś uwięziony. Myśl i obserwuj myśli!

18. GNOTHI SEAUTON - Poznaj siebie – Oto odwieczne wezwanie!

19. Niech tak się stanie. Niechaj Wola Logosu wypełni Twe jestestwo. Poznaj swoją prawdziwą wolę. To jest **drugie ABRAHADABRA**! Niech tak będzie!

A - B - R - A - H - A - D - A - B - R - A
B - R - A - H - A - D - A - B - R
R - A - H - A - D - A - B
A - H - A - D - A
H - A - D
A

20. Bądź Świętym, Czystym Niewysłowieniem pozbawionym lęku, wolnym od doktryny.

21. A gdy już będziesz czerpał okruchy z Woli Logosu, bądź mimo. Bądź mimo tego, co będzie czynił umysł. On ma w naturze chęć obrony przed oczyszczeniem. Przywiązany do więzienia, nie chce go opuścić. Dlatego przechodź obok tego, co cię trapi, z czym ciągle jeszcze walczysz.

22. Pogrążaj się w medytacji. W prostej ciszy. Niechaj cisza i pokój wypełniają Twoją duszę. Wszystko inne wypuść. Nie myśl, nie koncentruj na niczym, po prostu bądź. Bądź JA JESTEM.

23. Aż osiągniesz pełne wtajemniczenie i będziesz czynił swoją wolę, Wolę Logosu. Wiedz, że u końca swej drogi staniesz się **Całkowitością**, nasyconą **Pełnią**, **Zrozumieniem**.

JEDENASTOSTOPNIOWA ŚCIEŻKA WTAJEMNICZENIA

Ścieżka bowiem do Pełni ma jedenaście stopni i jedenaście wąskich korytarzy. A błogosławiony każdy, kto przejdzie ten **Labirynt**.

I. Błogosławieni, którzy chciwi są Nieistniejącej Prawdy i wyzbywszy się ignorancji, niestrudzenie jej szukają. Kto tak czyni będzie zwany **Neofitą lub Neofitką**.

II. Błogosławieni, którzy nie stają się łupem dla sępów i nie uginają swych kolan. Kto tak czyni będzie zwany **Uczniem lub Uczennicą Aquariusa**.

III. Błogosławieni, którzy odrzucili lęk i wszelką obawę, którzy z odwagą kroczą wbrew światu. Kto tak uczynił jest **Człowiekiem Nowego Eonu**.

IV. Błogosławieni, którzy nie okłamują siebie i innych, lecz zawsze mówią prawdę. Kto tak czyni jest **Rycerzem lub Damą Aquariusa**.

V. Błogosławieni, którzy we wszystko zwątpili, oczyszczając umysł z doktryn i dogmatów. Kto tak uczynił jest **Mędrcem lub Prorokinią Nowej Epoki**.

VI. Błogosławieni, którzy wkraczają w chaos, lecz ciemność ich nie ogarnęła i okiełznali swoje szaleństwo. Kto tak uczynił jest **Bohaterem lub Bohaterką Nowego Eonu**.

VII. Błogosławieni, którzy przechodzą mimo z wielkim niewzruszeniem, którzy kultywują ciszę i nic nie może wytrącić ich z równowagi. Kto to osiągnął został **Mistrzem lub Mistrzynią Nowego Eonu**.

VIII. Błogosławieni, którzy ukoronowali dziecię w sobie ujeżdżając lwa. Kto tak uczynił zaprawdę jest **Magiem lub Maginią**.

IX. Błogosławieni, którzy dwoje uczynili jednym, zewnętrzne uczynili wewnętrznym, a wewnętrzne zewnętrznym, albowiem oni osiągną Pełnię i nazwani zostaną **Arcymagami lub Arcymaginiami**.

X. Błogosławieni, którzy wiedzą kim są i skąd pochodzą i jaki jest ich cel w życiu. Oni to staną się **Arcykapłanami i Arcykapłankami**.

XI. Błogosławieni, którzy jako Arcykapłani i Arcykapłanki czynią co tylko chcą, żyją swoją prawdziwą wolą, która jest zgodna z Wolą Logosu. Ci są **Synami i Córkami Bożymi**, zwanymi **Bliźniakami**.

Ci, którzy kroczą tą ścieżką staną się jak Aniołowie w Niebie, będą niczym bogowie, którzy czynią co tylko chcą, a nic nie budzi ich lęku i nic nie przysparza im cierpienia, ani niczemu nie zadają krzywdy.

WIZJA ŚWIĄTYNI – INICJACJA W MISTERIUM AQUARIUSA

- *Poucz mnie o świątyni. Czy duchowość nie ma już mieć świątyń i kościołów, a rytuał ma zniknąć?* – zapytałem

Taką otrzymałem odpowiedź.

1. Ciało jest Świątynią Ducha. Ty jesteś Świątynią i grobowcem swojego Żywota. Imaginuj, a ujrzysz Świątynię Prawdy!

2. I ujrzałem kształt Świątyni Prawdy. Jest niczym złota piramida, a prowadzą do niej cztery wejścia. Każde wejście od jednej z czterech stron świata. A przy każdym wejściu stoi posąg – posąg Aquariusa, zwiastuna Nowego Eonu, który mnie poucza.

3. Gdy przeszedłem obok posągu, nie oddając żadnego hołdu, nad portalem od strony północnej ujrzałem symbole współczesnych religii i kultów. Obszedłem Świątynię dookoła, z każdej strony wyglądała podobnie – posąg i portal nad którym znajdowały się symbole religijne. Inne zaś były symbole nad portalem zachodnim, a inne nad wschodnim, inne nad północnym i inne nad południowym.

4. I głos rzekł do mnie: *Wejdź przez ten portal nad którymi widnieje symbol twojej religii, tej w której wyrosłeś, którą poważałeś lub ciągle poważasz.*

Odnalazłem więc.

Gdy znajdziesz to wejście, opluj znak swej wiary. Zaprawdę uczyń tak! Nie wzdragaj się. Albowiem ***nie ma religii większej ponad Prawdę****.*

Uczyniłem tak. Oplułem, to co czciłem dotychczas.

5. A gdy uczynisz to bez oporu, przestąpisz próg i wejdziesz do przedsionka. Tam odnajdziesz flagę twego narodu. Weź ją.

I uczyniłem jak mówił głos, przestąpiwszy próg Świątyni.

Gdy weźmiesz flagę twego narodu, rzuć ją przed siebie i podepcz. Zaprawdę uczyń tak! ***Albowiem żaden naród nie jest lepszy od innego, żaden nie jest święty, a wszyscy ludzie są sobie braćmi i siostrami****.*

Znów tak zrobiłem. Rzuciłem więc flagę mego narodu i podeptałem ją.

6. A gdy to uczynisz kieruj się dalej przedsionkiem Świątyni Prawdy aż ujrzysz lustro. Spójrz w nie. Spoglądaj dokładnie. A gdy przerazi cię widok samego siebie weź do ręki młot i zbij lustro. Zaprawdę uczyń tak! ***Albowiem kto nie znienawidzi swojego ego nie może iść drogą Prawdy****.*

I uczyniłem. Zbiłem młotem lustro i moje odbicie roztrzaskało się na kawałki.

7. Zanim opuścisz przedsionek, stań przy dwóch naczyniach. W jednym żywy ogień, w drugiej krystaliczna woda. Do ognia wrzuć wszystko co dla ciebie cenne, wszystko co symbolizuje twoje przywiązanie do rzeczy ziemskich. Spal to! Zaprawdę uczyń tak! ***Albowiem nic nie może stać wyżej niż Prawda****.*

I czyniłem jak mówił głos.

8. Gdy tak uczynisz rozbierz się do naga i polej się krystalicznie czystą wodą obmywając każdy fragment swego nagiego ciała. Zaprawdę uczyń tak! Albowiem tylko czysty możesz wejść do Świątyni.

I rozebrawszy się do naga obmywałem każdy fragment swego ciała, dokładnie.

9. A teraz wejdź nagi do wnętrza Świątyni Prawdy.

I wszedłem oczyszczony.

10. A Świątynia była ogromna, na jej podłodze szachownica, a żadna część świątyni nie wyróżnia się, lecz wszystkie boki są sobie równe. Nie widziałem ołtarza. *Spójrz na ściany* - rzekł głos. Przedstawiały kosmos. Na każdej z czterech ścian gwiazdy, planety i konstelacje. A obraz na ścianach jest żywy. U szczytu zaś Świątyni wisi siedem lamp, święcących bez

ustanku. To siedem Duchów Bożych. A światło ich rozświetlało delikatnie całą przestrzeń.

11. Na środku Świątyni stoi okrągły, drewniany stół, a wewnątrz niego *Drzewo Życia,* a przy nim źródło. I wypływa z niego **krystaliczna Woda Żywota**. Na drzewie zaś ujrzałem pełzającego Węża. Owoce drzewa wyglądały smakowicie i zaprawdę wydawały się najbardziej godnymi posiadania ze wszystkiego co do tej pory widziałem. Ich wygląd hipnotyzował mnie.

12. Gdy chciałem postąpić w stronę drzewa na mojej drodze stanął potężny lew, a z jego paszczy wychodził szkaradny karzeł, który rzekł do mnie:

Nikt nie może spożyć owoców i pić wodę żywota, póki nie zstąpi do podziemi Świątyni. ***Żeby wstąpić, trzeba zstąpić!***

13. Po czym rozstąpiła się podłoga przede mną i ujrzałem schody prowadzące na dół. Patrząc w przerażającą paszczę lwa - zszedłem.

14. Kiedy znalazłem się w ciemnościach podziemi, Czarny Mag z osłoniętą twarzą, zapalił znicz. Wskazał bym podążał za nim. Poszedłem więc.

15. Idąc ciemnymi korytarzami widziałem w formie żywych obrazów wszelkie obrzydliwości jakie czynił i nadal czyni człowiek. Ujrzałem gwałty, mordy, rządzę krwi i niebywałe bestialstwo. Widziałem obleśne monstra i wściekłe demony, które wydawały przeraźliwe jęki. Słyszałem płacz i nienawiść, gniew, zazdrość, niepohamowane żądze, mękę, cierpienie, ból i łzy. Mój wzrok nie mógł tego wytrzymać.

16. Kiedy byłem na skraju wytrzymałości w każdym z tych żywych, przerażających obrazów ujrzałem samego siebie. Byłem jednocześnie katem i ofiarą, wszystkim co złe, a co pogrąża człowieka w niedoli i cierpieniu, co prowadzi do zepsucia i tragedii. Szukałem końca tych obrazów, mając najgorsze z możliwych myśli.

17. Modliłem się więc do swojego boga i uratował mnie. Poszedłem więc dalej, a Czarny Mag wskazywał drogę. W końcu doszliśmy do miejsca w którym ujrzałem komnatę, w niej zaś ukrzyżowaną, cierpiącą kobietę. Gdy Mag mnie opuścił, wszedłem by przyjrzeć się niewieście:

Kimże jesteś, o piękna? Kimże jesteś, jaśniejąca jak gwiazda?
Kto zadał ci te podłe katusze?

Nie pytaj mnie ukochany
Bo byłam daleko, a jestem blisko
Byłam nikim, a stałam się wszystkim
Byłam zbrukaną, a jestem czystą
Byłam potępioną, a jestem świętą
Byłam zgubioną, a odnalazłeś mnie

Nie pytaj słodki wybawco
Tylko dotykaj mnie czule
Jak wiosenny wiatr pieszczący liście
Niechaj drżę w ekstazie, bo jesteś przy mnie

Z rozkoszą wyciągaj gwoździe rozłąki
Rozłupuj drewniane belki niewoli
Nie znałeś mnie, a jednak jestem twoim szczęściem
Nie widziałeś mnie, a ja ciągle byłam ci towarzyszką

Zlizuj więc krew zapomnienia i patrz jak spływa namiętnie
Po wzgórzach wyuzdanych
O tak! Dotykaj mnie czule…

A teraz zdejmij, ach zdejmij mnie z krzyża!
Mój bohaterze, kochanku radosny, mój Panie!

Ogrzej ramieniem mą zamarzniętą nagość
Wgłębiaj się do źródeł Świętego Pożądania

Och, jakże pragnę Twego ciepła!
Bardziej, najdroższy, niźli cudów materii,
Daj mi wszystko co prawdziwie twoje
Łącząc się ze mną w wiecznej syzygii!

I pamiętaj najsłodszy - tyś Bóg, ja twa Bogini

Kochaj mnie czule, bezpamiętnie
Kołyszmy się na ołtarzu ofiarnym
Który świat nam uczynił pod rządami
Liczby 365

Niechaj płonie w nas żądza
Niechaj płonie pragnienie
Niechaj trwa ta chwila spazmów rozkoszna
Mistyczna ekstaza, gdzie my trwamy w Jedni
A świat w rozłączeniu

Przez miriady miriad i tysiące czasów
Niechaj chwila jest wiecznością
Niezapomnianą

18. I staliśmy się jednym. Przed naszymi oczyma pojawiło się dziecię, zrodzone z naszej miłości. Dziecię w koronie i w królewskich szatach. Unosiło się nad ziemią i uśmiechało rozkosznie. Leciało nad ziemią, a ja podążałem za nim. A ono przywiodło mnie przed studnię wody.

19. Zajrzałem do studni, a twarz moja w odbiciu wyglądała jak twarz Chrystusa. Uśmiechnąłem się i wszystko zrozumiałem.

20. Wówczas ponownie przede mną stanął Mag, lecz jego szaty były już białe niczym najczystszy śnieg. Położył mi rękę na ramieniu i wywiódł mnie z podziemi.

21. Tak oto pełen zrozumienia stanąłem na środku Świątyni, a lew i karzeł strzegący Drzewa Życia byli już łagodni i pozwolili mi jeść owoce. Wokół drzewa, przy okrągłym stole, siedzieli mieszkańcy ziemi - mężczyźni i kobiety. Wszyscy byli mi bliscy niczym najdrożsi kochankowie, chociaż wcześniej ich nie znałem.

22. Zaprosili mnie na ucztę *Agape*. Zatracaliśmy się w najświętszej rozkoszy liczby 93, w jedności i bliskości, jakiej nie można sobie wyobrazić. Wolni od kłów i bydlęcych kopyt, wolni od wszelkich kajdan nuciliśmy pieśń radości, a ekstatyczny rytm unosił nas ponad ziemię. Mury świątyni znikały, znikało wszystko wokół, byliśmy tylko my pośród boskich ogrodów. Nadzy i bezwstydni. Radośni i lżejsi niż pióra. Światło biło od każdego z nas, a wszyscy emanowali pięknem. Byliśmy wszystkim i niczym zarazem, jednością i różnością, **Urzeczywistnioną Krystaliczną Prawdą**.

WIEDZA TAJEMNA

- *Teraz pouczę cię o Bogu, kosmosie i człowieku. Pamiętaj, że Prawda przyszła na świat w symbolach, bo inaczej nie mógłby jej przyjąć. Dlatego czytając te słowa nie daj się zwieść regułom intelektu* – rzekł kiedyś do mnie Aquarius.

1. Wszystko co uczono cię o Bogu, kosmosie i człowieku jest nieprawdą. To co mówią w kościołach i świątyniach jest fałszem. Słuchaj więc uważnie i zważ na moje słowa:

2. Bóg, którego czczą religie, którego wielbi się w kościołach nie jest Bogiem Prawdziwym,

3. To Demiurg, który ma wiele imion – Saklas, Samael, Jaldaboath. On jest twórcą „tego świata", fałszu materii, świata ludzi przepełnionego cierpieniem i bezsensem. On każe nazywać siebie Bogiem i Panem, chociaż nim nie jest. W ten sposób bluźni wobec Pełni, wobec Boga Prawdy. Nakazuje ofiar, krwawych i bezkrwawych, wymaga służby, poddaństwa i czci. Jest największym z władców układu słonecznego.

4. Jego dziełem są religie i ku niemu one kierują. Jego pragnieniem są krwawe ofiary z ludzi i dla niego są składane; On inspiruje wojny, katastrofy i nieszczęścia, w jego imię są przywoływane. Nikt inny, tylko on jest prawdziwym Szatanem, gdyż nie ma poza nim przeciwnika i wroga.

5. Brak mu jednak rzeczywistego istnienia, ponieważ nie zanurzył się w tym co nieskończone. To tylko projekcja waszego umysłu i jego odbicie.

6. Demiurg pozostaje więc w relacji zwierciadlanej z umysłem. Ludzki umysł odpowiada Demiurgowi, a Demiurg umysłowi. Z umysłu powstaje obraz Demiurga, a z obrazu Demiurga umysł.

7. On to rzeczywiście jest *Ja Jestem,* tak jak siebie przedstawia*.* Ale to fałszywe *Jestem*. To chęć stawania się i trwania, żądza przedłużenia swej władzy i istnienia. Gdyż Demiurg jest świadom, że grozi mu unicestwienie.

8. Lecz naprzeciw niego jest prawdziwe *Ja Jestem*, wieczne, pochodzące z Niezniszczalności i Pełni – Trwanie w Ciszy i w Jedności.

9. Człowiek może poddawać się tym dwóm *Ja Jestem*. Z nich pochodzą dwie przeciwstawne wole, o których nauczałem cię wcześniej.

10. Człowiek dzieli się na ciało, psychikę i duszę. Posiada w sobie Boską Iskrę, która uwięziona w fizycznym i mentalnym ciele istnieje w uśpieniu i nieświadomości, jest „pijana". Dopiero dzięki otrzeźwieniu i obudzeniu rozpoznaje siebie wiedząc, że jest zniewolona. Wówczas pogrąża się w lamencie i transie smutku, owładnięta tęsknotą za swym prawdziwym domem. Dzięki posłańcom światłości może powrócić do swojego Ojca i Matki, do swojej Ojczyzny.

11. Demiurg, wraz ze swymi aniołami (zwanymi Archontami), ukształtował człowieka cielesnego z materii, a potem, na swoje podobieństwo, utworzył jego sferę psychiczną. W ten sposób człowiek miał być *kukłą Pana Boga* w jego niewolniczym ogrodzie. Jednakże z Wysokości, od Najwyższego Boga Ojca-Matki, z tzw. Pełni, Mądrość o imieniu Sofia, tchnęła w człowieka duszę. Ta jest elementem pierwotnej Jedni, która wyemanowała z siebie wszystkie byty. Dusza, w ostatecznym rozrachunku, poprzez krąg wcieleń, powraca do Jedni. Jednocześnie jest to upadek Sofii, która poprzez swą namiętność i zachwyt nad samą sobą, uwikłała się w materii. Dlatego wyzwolenie tyczy się zarówno każdej z dusz z osobna, jak i samej Sofii.

12. Ziemia znajduje się w Centrum Kosmosu. W głębinach Ziemi znajduje się *Tartar* – Piekło. Miejsce, do którego zstąpiwszy możemy wznieść się do najwyższych sfer, zyskując w nich wolność.

13. Świat ten jest bowiem zamkniętym, czarnym, żelaznym więzieniem. Jest tak zarówno na dole, jak i w górze. Podlega on deterministycznym prawom kierowanym przez Archontów, władców sfer planetarnych. Oni to

wyznaczają konieczność losu – *heimarmene*. To co nazywane jest Zbawieniem jest właśnie wolnością od *heimarmene*.

14. Kosmos ma strukturę koncentrycznych kręgów, następujących po sobie sfer, w których centralnym punktem jest Ziemia. Ponad Ziemią jest tzw. *atmosfera*, będąca sferą pod władaniem Behemotha.

15. Ponad nią znajduje się siedem sfer – eonów, tzw. królestwo „siódemki" – *hebdomada*. Każdej sferze odpowiada jeden Archont.

Są to:

I. eon - sfera Księżyca, której władcą jest Jaoth, mający postać lwa,

II. eon - sfera Wenus, której władcą jest Eloaios, mający postać osła,

III. eon - sfera Merkurego, której władcą jest Astafaios, mający oblicze hieny,

IV. eon - sfera Słońca, której władcą jest Yao, mający oblicze węża o siedmiu głowach,

V. eon - sfera Marsa, której władcą jest Adonaios, mający oblicze smoka,

VI. eon - sfera Jowisza, której władcą jest Adoni, mający obliczę małpy,

VII. eon - sfera Saturna, której władcą jest Sabbataios, mający oblicze świecącego płomienia ognia.

Te kręgi zamyka wąż zjadający swój własny ogon – *Uroboros*.

Ponad siódmą sferą, zaczyna się pierwsza sfera prowadząca ku wolności duszy – „ósemka", która razem z siedmioma wcześniejszymi stanowi *ogdoadę*.

VIII. eon to sfera Zodiaku. Tam też mieści się Raj, w którym znajduje się Drzewo Życia i Drzewo Poznania, a odgradza je od świata wirujący miecz, gdyż sfera ta ma w swojej naturze obrót.

Tzw. pośrodkowe królestwo, sfera ponad Zodiakiem, którą rządzi dusza i duch, składa się z ciemności i światłości, dwóch koncentrycznych okręgów. W tej sferze znajduje się Królestwo Sofii, będące kołem Życia.

Nad tą sferą znajduje się „Królestwo Boga", składające się z samego ducha – *pneumy*. W nim są dwa kręgi – krąg Ojca-Matki i krąg Syna-Córki – *Anthroposa* – Syna Człowieczego i Córki Człowieczej.

Łączy je okrąg miłości Agape, który ciągnie Syna i Córkę w dół – do Królestwa Sofii.

16. Dusza przechodzić może przez kolejne sfery, wstępując w kolejne nieba, aż dojdzie do Królestwa Bożego. Tam w ekstatycznej uczcie Agape z innymi duszami i ze swym własnym odbiciem, jedna się z Ojcem-Matką osiągając Pełnię.

17. Sfery poniżej Królestwa Sofii stanowią System opresji, który rządzi prawami Świata. Uzyskując wiedzę z Drzewa Życia i z Drzewa Poznania możemy poruszać się w nim bezpiecznie, a nadto ujarzmiać go, wykorzystywać jego moce, by w końcu go opuścić, dostępując w ten sposób całkowitego wyzwolenia.

PROROCTWO AQUARIUSA

1. Oto proroctwo: System, który jest teraz – upadnie. Zastąpi go Nowy System.

2. Archonci będą wam mówić o przybyszach z kosmosu – nie wierzcie im. Chcą was w ten sposób zniewolić. Powiedzą Wam *oto odkryliśmy Prawdę* – nie słuchajcie ich.

3. Dni Nowego Systemu są już policzone, gdyż ostatecznym celem jest nastanie Wolności!

4. Człowiek Nowego Eonu nie będzie już nikomu służył, lecz odda się Duchowi Świętemu i będzie zgłębiał boskie tajemnice i tajemnice natury, żyjąc w pokoju i harmonii.

5. Człowiek Nowego Eonu to Poszukiwacz. Życie jego to Wielka Przygoda i Wielkie Dzieło. Eksploracja labiryntów duszy i odmętów kosmosu.

WIEDZA LICZB

Wszystko jest liczbą. Dlatego studiuj ich znaczenia.

0 jest Nieistniejącą Prawdą, czyli Niebędącym Bogiem, Nicością i Nie-umysłem. Z niego wszystko pochodzi i do niego zmierza. 0 jest poza dualnością.

1 to Rzeczywistość i Nieistniejąca Prawda. Wszystko jest 1.

2 to liczba umysłu. Wszystko jest bowiem podwójne i względne.

3 jest liczbą Boga, który domaga się dopełnienia.

4 to dopełnione bóstwo, gdzie diabeł i kobiecość mają swoje miejsce.

Masz 10 przystanków i 22 drogi na drodze żywota. Odkryj je wszystkie.

22 to liczba Abrahadabry, Nowego Wielkiego Arkanu – Syna Człowieczego.

418 jest liczbą trzeciej Abrahadabry

Zamień 3 na 4. Trójca niech dopełni się w Czwórcę, abyś pełniej widział Boga.

Kwadrat zamień w okrąg, a w nim wpisz krzyż o równych ramionach.

Wiedz, że idee 37 i 47 mogą istnieć w doskonałej harmonii. W nich ukryta jest mądrość.

888 jest liczbą do której będziesz dążył w widowisku, które reżyseruje 365 i 12.

Masz trzy towarzyszki, które są trzema modułami duszy: 151, 152 i 153. Niech 153 będzie Ci kochanką.

137 jest kluczem do chaosu i drogą do zrozumienia natury.

Strzeż się liczby 613 i cymbału brzmiącego.

666 to zwierzę, człowiek i Bóg w jednym. Lecz nie lękaj się. Diabeł, który wyłamie mur w starej kamienicy, będzie zbawiony.

Oddawaj się liczbie 93, a 73 niechaj wypełnia twoje jestestwo.

Krocz od XXI do 0 i od 0 do XXI.

23 to liczba Człowieka. On niech będzie Nowym Arkanem.

Niechaj zawsze XVII wskazuje Ci drogę.

L.C.P.R. 1325 jest wskazówką do Ósmego Nauczyciela Światłości.

RYCERSTWO AQUARIUSA

Jeśli znajdą się odważni, by głosić słowo **Nowej Ery** i zgłębiać boskie tajemnice załóżcie BRACTWO AQUARIUSA. Oczywiście jeśli tylko tego chcecie.

Członkami bractwa niech będą ci, którzy wykażą wolę i mają przynajmniej 23 lata, a co do których, po uprzednim rozeznaniu, nie będziecie mieli wątpliwości, że są ludźmi szczerymi i wypełnionymi duchem. Niechaj będą to kobiety i mężczyźni, najlepiej w równej liczbie.

Kroczcie jedenastostopniową ścieżką. A BRACTWO niech nie ma hierarchii, lecz niechaj opiera się na jedności, braterstwie i przyjaźni.

Nie twórzcie również przysiąg, lecz tylko wyraz woli:

WYRAZ WOLI

Chcę poznawać Prawdę zgłębiając boskie tajemnice. Niech tak się stanie!

Chcę poznawać samego siebie aby poznać swą Prawdziwą Wolę. Niech tak się stanie!

Chcę głosić Słowa Krystalicznej Prawdy i promować idee Ewangelii Aquariusa aby umacniać NOWY EON DUCHA. Niech tak się stanie!

Chcę żyć miłością, dążąc do pokoju, harmonii i wolności. Niech tak się stanie!

Chcę wiedzieć kim jestem, skąd przybyłem, dokąd zmierzam.

NAUCZANIE POWSZECHNE

- *Tako rzecze Aquarius! Te słowa głoście wszystkim profanom*:

Oto **wskazania** dla ludzi Nowego Eonu. Kierujcie się nimi:

1. Miłość niech będzie całym waszym prawem, miłość poddana woli. Tak tylko osiągniecie pokój.

2. Nie bierzcie udziału w żadnej przemocy, ani indywidualnej, ani zbiorowej. Taka jest bowiem droga tego, który pragnie zachować swą duszę.

3. Odrzućcie wszystkie religie, doktryny i ideologie. Gdyż żadna nie jest lepsza od innej, ani bardziej prawdziwa.

4. Dbajcie o Matkę Ziemię i wszystkie stworzenia, które wydała. Żyjcie w harmonii z naturą! Gdyż wszystko co żyje jest święte.

5. Zwróćcie się do swojego wnętrza, poznawajcie siebie, zgłębiając boskie tajemnice, przebóstwiajcie się albowiem to jedyna droga dla zbawienia duszy.

6. Przywracajcie wiedzę starożytnych, w niej bowiem kryje się wielka mądrość.

7. Nie strońcie od przyjemności i unikajcie cierpień, gdyż nie żyjecie po to, by znosić ból i trudności.

8. Zaprawdę gdy żądacie i pragniecie szacunku, nie jesteście go godni. Odrzućcie pychę.

9. Zważcie, że każda prawda jest fałszem, a każdy fałsz jest prawdą. Gdy to zrozumiecie uwolnicie się od doktryn i ideologii. Albowiem wszystko ma swoją ciemną i jasną stronę.

10. Los nie leży wyłącznie w waszych rękach, ale tylko wy decydujecie czy coś nazwiecie dobrem, czy złem, radością, czy cierpieniem, cennym doświadczeniem, czy przekleństwem.

11. Wszystko co się wydarza może przybliżyć was do czystego światła i krystalicznej prawdy. Wykorzystujcie każdą chwilę i każde zdarzenie, choćby najdotkliwszym się wydawało.

12. Przyjmujcie życie w całej jego totalności, nie popadajcie w żadną skrajność.

13. Badajcie wszystko, niczego się nie lękając, niech niewola strachu was opuści, albowiem żadna wiedza nie może doprowadzić was do upadku, lecz tylko ignorancja.

14. Błogosławieni odmieńcy - poeci, pisarze, malarze, muzycy, wszyscy artyści. Przez ich twórczość przemawia boskość, tej boskości słuchajcie, jej wypatrujcie.

15. Zwróćcie się w stronę sztuki i twórczości, którą nie kieruje żądzą posiadania, lecz która wypływa z potrzeby waszej duszy.

16. Mądry kto nie staje się łupem dla sępów i nie powierza swej duszy innym, lecz tylko Prawdziwej Woli.

17. Święty ten, kto czci wewnętrzne tak jak zewnętrzne, a zewnętrzne jak wewnętrzne, kto lewe czyni prawym, a prawe lewym.

18. Badajcie wszystko z każdej strony, spoglądajcie z wielu perspektyw, nie trzymajcie się jednej wizji.

19. Kobiety, pozbądźcie się cnotliwości, nie wstydźcie się rozkoszy i swojego piękna. Niech wasza seksualność staje się bardziej ziemska, a wasza duchowość bardziej niebiańska.

20. Mężczyźni, nie bądźcie brutalni, wyzbądźcie się wulgarności. Niech wasza seksualność stanie się bardziej niebiańska, a wasza duchowość bardziej ziemska.

21. Chwała mężczyznom i kobietom, którzy łączą się w komnacie oblubieńczej, którzy obdarowują się rozkoszą. **Chwała boskiej rozkoszy**! Albowiem współżycie mężczyzny z kobietą jest święte i czyste w każdej formie, jeśli daje obopólną rozkosz. Niech więc spółkują niczym bóg i bogini. **Albowiem chuć jest święta**!

Oni to są kapłanami Nowego Eonu – kochankowie, którzy łączą się w komnacie oblubieńczej. Niechaj sprawują misteria.

MODLITWA NOWEGO EONU

A modlitwę sprawujcie w samotności i tę przyjmijcie za wzór:

O boskości tysiąca imion i manifestacji
Ty, która wypełniasz moje jestestwo
Objawiaj mi kim jestem,
Dokąd zmierzam i skąd pochodzę
Niechaj światłość wypełnia moją duszę
Oświetlając wszystko
Co żywe i martwe na zewnątrz
Cień mój, który ciągle mi towarzyszy
Pojednaj ze mną
Abym poznał swą Prawdziwą Wolę
I niczym Dobry Mag kreując świat dookoła
Zmierzał ku niepodzielnej Jedni
W miłości i zrozumieniu wszystkiego.
Abrahadabra.
Amen.

Jeśli chcecie odprawiajcie grupowo kult i rytuał przywracając dawne wierzenia. Lecz niech nie będzie dogmatu ani przymusu, niechaj nie będzie wywyższania i hierarchii. Zaprawdę kapłani i kapłanki w swej duchowej działalności nie mają mieć nic wspólnego z pieniędzmi.

Duchowość ma być czysta, nieskazitelna i szczera, pełna różnorodności, aby zapewnić upodobanie każdemu.

Nie twórzcie niepodważalnych doktryn, systemów, nie wyklinajcie nikogo, jednoczcie się w braterstwie, przyjaźni, w rodzinnej atmosferze, pośród śpiewów i tańców; pośród rozkoszy, radości i mistycznego nastroju. Pełni swobody i wolności, wzajemnej tolerancji i zrozumienia.

Niechaj nikt nie wymaga czci szczególnej od innych, ponieważ wszyscy są kapłanami i kapłankami w NOWYM EONIE. Pamiętajcie o tym!

OŚMIU NAUCZYCIELI ŚWIATŁOŚCI NOWEGO EONU

1. Czcijcie Mądrość. Dlatego wsłuchujcie się w nauki światłości, czytajcie je i badajcie, abyście kroczyli drogą wolności, pokoju i miłości.

2. W każdej kulturze odnajdziecie mędrców i pisma duchowe, które oświecą wasze dusze. W szczególności zbadajcie Bibliotekę z Nag Hammadi, gdyż w niej ukryty jest Plazmat, nauka, która przetrwała, mimo usilnych prób jej unicestwienia przez Demiurga i jego wyznawców.

3. Oto **Siedmiu Nauczycieli Światłości Nowego Eonu**, którzy niedawno Was opuścili, a przez których Mądrość więcej przemawiała od innych, z ich nauk w szczególności czerpcie poznanie:

Lew Tołstoj
Rudolf Steiner
Carl Gustav Jung
Jiddu Krishnamurti
Osho
Aleister Crowley
Philip Kindred Dick

I niech nie zwodzą was ich życiorysy, gdyż istotne jest to, co ich ustami pod natchnieniem zostało wypowiedziane lub ich ręką zapisane.

Przyjdzie też do Was, a może już przyszedł, **Ósmy Nauczyciel**. On dopełni naukę, gdyż 8 to liczba Pełni.

Niech ta Księga znana będzie na całym świecie i czytana we wszystkich językach, ku dobru świata. Niechaj NOWY EON DUCHA stanie się rzeczywistością. To jest **trzecie Abrahadabra**! Niech tak się stanie!

A - B - R - A - H - A - D - A - B - R - A
B - R - A - H - A - D - A - B - R
R - A - H - A - D - A - B
A - H - A - D - A
H - A - D
A

ZAKOŃCZENIE

Nierozsądnym było przeczytać tę księgę. Niezgodnym z wolą tego świata. Głupiec ujrzał w niej tylko głupstwo, mądry zaś odkrył światłość.

Bez względu na to kim jesteś, wszystko co przeczytałeś jest Nieistniejącą Świętą Prawdą. Wszystko co zawarte w tej księdze jest zarazem żartem i głupstwem, jak i śmiertelnie poważnym dziełem.

Potraktuj więc całą tę księgę podług swej woli. Jak kłamstwo albo jak prawdę, jak nicość albo jak drogowskaz do żywota, jako żart i głupstwo lub jako wielką mądrość i doniosłe Dzieło.

Uczyń jak tylko chcesz, według swej woli. Ponieważ to ty o tym decydujesz! To w twoich rękach leży los świata.

Ku powszechnemu dobru

spisał to w październiku, listopadzie i grudniu roku 2012

Najmniejszy Spośród Wybranych

Światło zamarzniętego Słońca spod znaku Kruka

Posłaniec Nowego Eonu L.C.P.R. 1325

Nikt